



PREZYDENT MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY

pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa
tel. 22 443 10 01, faks 22 443 10 02
sekretariatprezydenta@um.warszawa.pl, www.um.warszawa.pl

Warszawa, 26 sierpnia 2021 r.

Szanowni Państwo, Rodzice i Członkowie Rad Rodziców!

W czerwcu, w liście na zakończenie minionego roku szkolnego, opisałem planowane kierunki zmian w prawie oświatowym, ogłoszone przez Ministerstwo Edukacji i Nauki (MEiN) tuż przed wakacjami. Dziś wiemy, że ten termin nie był przypadkowy. Świadczą o tym pośpieszne i pozorowane konsultacje, które ministerstwo prowadziło w trakcie letniego wypoczynku bezpośrednio zainteresowanych stron.

Po trudnych doświadczeniach zdalnej pracy uczniów i nauczycieli oraz wzmożonego wysiłku rodziców najmłodszych uczniów, ważnym jest fakt, iż żadna z propozycji zmian nie dotyczy spraw kluczowych dla dobrego funkcjonowania polskiego systemu oświaty. Ministerstwo zadbało jedynie o zwiększenie swoich wpływów kosztem, przez wiele lat rozwijanej, samodzielności szkół. Projekt nowelizacji zakłada daleko idące ograniczenie kompetencji społeczności szkolnych - dyrektorów, nauczycieli, uczniów, rodziców, na rzecz przyznania o wiele większych niż dotąd, uprawnień kuratoriom oświaty. Kuratorzy są reprezentantami administracji rządowej, więc wzmocnienie ich pozycji oznacza potrzebę centralnego sterowania szkołami oraz upolitycznienia polskiej edukacji.

Ograniczanie dotychczasowych kompetencji szkół, a także samorządów lokalnych w szczególności sposób uderza w rodziców, a w konsekwencji – w dzieci i młodzież. Ministerstwo planuje na przykład powierzyć kuratorom jednoosobowe decyzje o liście organizacji społecznych i tematach które mogą być realizowane w ramach zajęć dodatkowych. Do tej pory organizacje zajmowały się m.in. edukacją obywatelską, klimatyczną, lokalną, cyfrową, a także wolontariatem szkolnym. Po wprowadzeniu zmian rola rodziców, mających dotąd realny wpływ na wybór i oferowane ich dzieciom treści uzupełniające program szkolny, zostanie sprowadzona do wydania niewiążącej opinii.

Pokazuje to stopień lekceważenia przez władze centralne decyzji rodziców. Stanowi też bezprecedensowe naruszenie zagwarantowanego w art. 48 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej prawa do decydowania o wychowywaniu dzieci zgodnie z przekonaniem rodziców oraz ogranicza rozwój intelektualny, społeczny i emocjonalny dzieci i młodzieży.

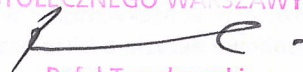
W propozycjach zmian prawa znajduje się również zapis zmniejszający dotychczasową rolę rodziców w procedurze wyłaniania dyrektora szkoły. Komisja, która ma wybierać dyrektora mogłaby podjąć decyzję bez udziału wszystkich przedstawicieli rady rodziców lub nauczycielskich związków zawodowych. Co więcej, przedstawiciele kuratorium mają dysponować zawsze pięcioma głosami, a przedstawiciele samorządu - trzema. Reprezentanci kuratorium dostaliby prawo głosowania nawet za osoby nieobecne na posiedzeniu komisji. Takie rozwiązanie grozi fasadowością obrad komisji i zaprzecza samej istocie konkursu, w którym wygrać powinien kandydat najlepszy dla wszystkich wybierających. Propozycje przeróbek dotychczasowych rozwiązań prawnych dotyczą również odwołania lub zawieszenia dyrektora szkoły na polecenie kuratorium. Pojawił się też pomysł nieznanym w historii polskiej oświaty, to znaczy karania więzieniem dyrektorów, którzy zostaną wskazani przez urzędników administracji rządowej, jako „przekraczających swoje uprawnienia” lub „niedopełniających obowiązków” w zakresie opieki lub nadzoru nad uczniami. Do tej pory sytuacjami takimi zajmowały się przecież sądy i prokuratura. Zmiany w prawie oświatowym wprowadzane są sprawdzoną już przez ministerstwo metodą legislacyjnej rozsypanki. Dopiero po analizie różnych dokumentów widzimy prawdziwą skalę zamachu na polski ustrój szkolny. Mamy już ograniczające nauczycieli zmiany w liście lektur szkolnych oraz zamiar wprowadzenia dla uczniów przymusu uczęszczania na lekcje religii lub etyki. Może to oznaczać w praktyce konieczność uczęszczania na lekcje religii, ponieważ lekcje etyki (z powodu braku nauczycieli) nie wszędzie mogą się odbywać.

Szanowni Państwo, od wielu już lat badania prowadzone przez europejską sieć wymiany informacji i analiz na temat systemów edukacji w Europie (Eurydice) wskazują na szczególne przywiązanie polskich rodziców do jakości edukacji swoich dzieci. Wśród europejskich nacji wyróżnia nas dbałość o jak najlepsze wyposażenie dzieci w szkolne przybory i podręczniki, o zapewnienie im dodatkowych zajęć i wybór odpowiedniej drogi rozwoju.

Dlatego jestem przekonany, że nie damy sobie ukraść szkoły i wspólnie sprzeciwimy się niebezpiecznym dla polskiej edukacji pomysłom. Jako warszawski samorząd w procesie ustawowych konsultacji negatywnie zaopiniowaliśmy projekty ministerstwa. Wprowadzenie przez MEiN tych zmian to powrót do czasów PRL-u oraz zerwanie umowy zawartej przez społeczeństwo z władzą podczas reformy samorządowej 1990 roku, zakończonej przekazaniem szkół wspólnotom lokalnym.

W przededniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego, apeluję do wszystkich rodziców o zaangażowanie, zjednoczenie wysiłków oraz podjęcie wspólnych działań, mających na celu wstrzymanie prób centralizacji oświaty. Proponuję Państwu aktywne włączanie się w życie szkoły, m.in. poprzez udział w „trójkach klasowych”, zabieranie głosu w dyskusjach, wspieranie niezależnych nauczycieli i dyrektorów. Bez aktywności Rodziców i Rad Rodziców wolna szkoła nie ma racji bytu.

PREZYDENT MIASTA
STOLECZNEGO WARSZAWY



Rafał Trzaskowski